

250. Wł. Mickiewicz do J. I. Kraszewskiego 21 XII 1884 Rkp. BJ 6520 k. 264-265.

[Tłumaczenie:]

[k. 264r]

Paryż, 21 grudnia 1884
7, rue Guénégaud

Moje najlepsze życzenia, drogi Panie. Oby Pańskie zdrowie sprostało Pańskim próbom i oby nadchodzący rok przyniósł kres tym próbom. Pierwszy stycznia jest dniem, gdy każdemu więźniowi wolno [k. 264v] mieć nadzieję na korzystną zmianę i wszyscy Pańscy przyjaciele są przekonani, że ich pragnienia niedługo staną się rzeczywistością. Zgodnie z polskim zwyczajem posyłam Panu kawałek opłatka i załączam wyrazy ciepłych uczuć od całej mojej rodziny.

Czy Biegeleisen wysłał Panu swoją książkę poświęconą [k. 265r] *Panu Tadeuszowi*?¹ Jest to drobiazgowe studium, autor posiada niemiecką erudycję. Erudycja to nie wszystko, ale to i tak dużo, zwłaszcza w czasach, gdy tacy ludzie jak Bełza niczego się nie boją, fabrykują w szybkim tempie zbiory anegdotek o moim ojcu, z których żadna nie jest prawdziwa, i bezwstydnie przypisują mu [k. 265v] słowa, które nigdy nie wyszły spod jego pióra².

Dopiero w przyszłym miesiącu będę mógł ofiarować Panu czwarty tom korespondencji ojca mojego³. Raz jeszcze dużo zdrowia, odwagi i, jeśli Bóg zechce, wolności, która pozwoli Panu udać się w jakieś miejsce pod łaskawym niebem i odzyskać siły po tylu przykrych doświadczeniach i przeciwnościach.

[wzdłuż k. 265v:] Szczerze Panu oddany

Władysław Mickiewicz

¹ Henryk Biegeleisen, *Pan Tadeusz Mickiewicza. Studium artystyczno-literackie*, Paprocki i spółka, Warszawa 1884.

² Władysław Bełza, *Kronika potoczna i anegdotyczna z życia Adama Mickiewicza*, Seyfarth i Czajkowski, Lwów 1884.

³ *Korespondencya Adama Mickiewicza*, t. 4, wydanie czwarte, Księgarnia Luksemburska, Paryż 1885.